

PSIA INTELIGENCJA: ZROZUMIEĆ UMYSŁ PSÓW cz3

Rozmówca: Vilmos Csányi

Rozmawiała: Claudia Kawczynska

(Kontynuacja rozmowy)

Claudia Kawczynska: Wierzy pan, że psy zadają pytania? Czy mógłby Pan podać jakieś przykłady? Jak Pan myśli, czy pies rozważa odpowiedzi na pytanie dotyczące jakiś czynności przyszłościowej np. „w którą stronę idziemy?” gdy zabiera Pan psy na spacer?

Vilmos Csányi: Zadawanie pytań jest ważną częścią zachowania grupy ludzkiej. Zadanie pytania to pokazanie, że jest się zainteresowanym myślami innych ludzi. Młody pies również pyta nas: Gdzie idziemy? W którą stronę? Kto idzie? Kto ze mną wyjdzie? Czy jest to dozwolone? Itd. Jeżeli ludzie są uważni i odpowiadają na te pytania, to wkrótce może to stać się regularną metodą komunikowania się z psem. Jeżeli pytanie pozostaje bez odpowiedzi, psy poddają się, tak jak dzieci. Kiedy wychodzę na spacer z Jerry'm, na skrzyżowaniu często zadają pytanie: „W którą stronę?” Wtedy on węszy w dwa kierunki i wybiera „lepszy”, następnie podąża w jego kierunku. W przypadku gdy nie zadają pytania, on podąża za mną.

C.K.: Bardzo spodobało mi się Pańskie wyrażenie „robię to jak Ty to robisz” psy imitujące ich właścicieli. Czy mógłby Pan zasugerować przykład, który czytelnicy mogliby wypróbować ze swoimi psami?

V.C: Kiedy pierwszy raz spróbowałem tego z Jerry'm, położyłem krzesło na środku pokoju i umieściłem zabawkę gumową za nim, potem przedstawiłem trzy możliwe czynności; położyłem zabawkę na krześle, obszedłem krzesło, stanąłem na krześle. Po każdej z tej czynności poprosiłem, żeby zrobił to po mnie. Z pewną pomocą był w stanie to zrobić - trzy, cztery próby dziennie przez trzy dni. Po tym czasie przesunąłem krzesło w inne miejsce, wydałem polecenie wykonania tylko jednej czynności. Kiedy dobrze wykonał zadanie, pokazałem mu nowe czynności; np. umieszczenie zabawki w koszu. Psy zazwyczaj uczą się tego w ciągu tygodnia. Aczkolwiek, rygorystyczne naukowe szkolenie nie jest takie proste. Wkrótce opublikujemy to badanie wyjaśniając całą sztuczkę.

C.K.: Co myśli Pan o Rico, border collie z Niemiec, o którym było głośno w zeszłym roku, ponieważ potrafił odróżnić nazwy tak wielu różnych zabawek?

V.C.: Moim zdaniem ten border collie reprezentuje ciekawy przypadek, który sugeruje nam, że pies naprawdę ma potencjał opanowania dużego słownictwa.

To oczywiście nie oznacza, że psy mogą nabyć umiejętności językowych takich jak u dzieci, ale mogą osiągnąć umiejętności rozpoznawania połączenia pomiędzy słowem, a obecnością przedmiotu. Umiejętność tego psa jest podobna do umiejętności dziecka w wieku od 14 - 16 miesięcy; to jest to co psy są w stanie pojąć. To badanie wskazuje, że w przypadku „utalentowanych” jednostek, używając specjalnego szkolenia oraz „edukowania”, psy mogą pokazać nawet wyższy potencjał poznania środowiska niż było to uważane do tej pory.

C.K.: Czy zna Pan dr Temple Grandin? Jest naukowcem cierpiącym na autyzm zajmującym się zwierzętami. W swojej pracy: „Zwierzęta w tłumaczeniu”, porównuje sposób, w jaki ona myśli i jak myślą zwierzęta. Ponieważ cierpi na autyzm, myśli więc obrazami, nie przy pomocy języka, podobnie do psów i innych zwierząt, które w taki sposób postrzegają świat. Perspektywa, która została przez nią wprowadzona do tego tematu jest zdumiewająca. Czy myślenie za pomocą obrazów nie języka nie wyjaśnia wielu problemów, z którymi mierzą się naukowcy, gdy opisują język zwierząt?

V.C.: Naprawdę myślę, że psy myślą obrazami i nawet duża ilość ludzi tak robi, nie tylko Ci, którzy są autystyczni. Moje najlepsze pomysły naukowe biorą się z myślenia obrazami. Dla niektórych ludzi może wydać się to dziwne, oni czują, że mogą myśleć tylko za pomocą języka. Mam nadzieję, że zrozumienie naszych procesów myślowych pomoże nam zrozumieć zwierzęta, szczególnie psy, które są już bardziej zaawansowane niż inne zwierzęta jeżeli mówimy o sferze myślenia.

C.K.: Zgadzam się z faktem, że ważna jest inteligencja społeczna i z tym, że umysł trzeba ćwiczyć. Jak właściciele psów mogą ćwiczyć i wzbogacać umysły ich pupili?

V.C.: Jako wynik unikalnej ewolucji, psy mają potencjał aby stać się przyjacielem człowieka. Aczkolwiek nie jest to proces automatyczny, zależy on głównie od ludzkiego partnera. Tak jak jesteśmy odpowiedzialni za nasze dzieci, tak psy wymagają od nas takiego samego zaangażowania. Psy są bardzo społecznymi zwierzętami, podobnie jak ludzie, ich rozwój zależy od różnych ciągłych bodźców społecznych. To oznacza, że nie wystarczy tylko wyprowadzić psa dwa razy dziennie na spacer, ale potrzebne jest aby poddawać psa społecznym interakcjom, które mogą być zaczerpnięte z zabawy, sportu lub ze szkolenia.

C.K.: Jakże ostatnio robione badania w dziedzinie poznawczej psa są dla Pan najbardziej interesujące?

V.C.: Moim zdaniem, badanie poznawcze psa wciąż odsłania interesujące sekrety. Nasze badania nad imitacją nie są zakończone. Na wydziale mamy parę młodych psów, które są w stanie imitować proste ludzkie ruchy. Teraz więc możemy zbadać szczegółowo co naprawdę rozumieją i co oznaczają ich własne ruchy ciała. Badamy również szczekanie, jak wyrażają sygnały głosowe i jak interpretują takie sygnały.

Opublikowano:

19.05.2014 07:02

Autor:

Administrator

Źródło: <https://www.gdynia.pl/mieszkaniec/poradnik,7147/psia-inteligencja-zrozumiec-umysl-psow-cz3,481799>